

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec

Św. Jan Apostoł zachęca nas dzisiaj do zadziwienia nad miłością jaką zostaliśmy ukochani przez Boga Ojca. Wiemy, że św. Jan był umiłowanym uczniem Pana Jezusa. To właśnie on, jak syn przy ojcu, spoczywał na piersi Jezusa, wsłuchiwał się w bicie Jego serca. Jan jako jedyny z apostołów stał wraz z Maryją i innymi kobietami pod krzyżem Jezusa. To także wyraźny znak przyjaźni z Chrystusem. Gdy wszyscy uczniowie pouciekali, przerażeni tym co się stało, Jan idzie pod sam krzyż, by być blisko Mistrza i Przyjaciela, nie opuszcza Go, po prostu jest, stoi blisko Jezusa. Jemu konający Zbawiciel powierzył swoją Matkę: *Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.* W miłości Maryi, którą św. Jan przyjmuje, otrzymuje on to wszystko, co otrzymał od Niej Pan Jezus, tzn. serdeczne umiłowanie Boga Ojca. To wszystko każe nam przyjąć słowa św. Jana o wielkiej miłości Boga Ojca, jako prawdziwe i wiarygodne, bo on sam tej miłości doświadczył, będąc tak blisko miłującego serca Pana Jezusa i równie blisko serca Matki Bożej. Ktoś powie: *A co mnie to wszystko obchodzi, życie jest brutalne, rządzi się swoimi prawami. Walka o byt jest bezwzględna, coś ugrasz albo stracisz.* A jednak, w tym czasie wielkanocnym słowa św. Jana mocno do nas przemawiają. Przenoszą nas na inny poziom myślenia i nadziei, niż ten, w którym się poruszamy. Warto wieczorem ułożyć głowę na sercu Pana Jezusa, warto codziennie rano przyjąć do siebie Maryję, i tak żyć w miłości Boga Ojca. [prob.]

Panie Jezu...

Panie Jezu, który powołujesz tego kogo zechcesz, wezwij wielu młodych do pracy dla Ciebie, do pracy z Tobą. Ty, który swoim słowem oświeciłeś tych, których powołałeś, oświeć nas darem wiary w Ciebie i mocą Ducha Świętego. Ty, który wsparłeś powołanych w trudnościach, pomóż przewyciężyć trudności młodzieży współczesnej. A jeśli powołujesz kogoś z nas, aby poświęcić go w całości dla siebie, niech od samego początku Twoja miłość rozпали to powołanie i pozwoli mu wzrastać i wytrwać aż do końca. I niech się tak stanie. **Amen.**

Śp. Siostra Maria Fulgentia (z d. Monika Kubis)

Siostra M. Fulgentia urodziła się 13 kwietnia 1932r. w Krzanowicach. Do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Szpitalnych wstąpiła 16 lipca 1955r. Pierwszą profesję złożyła 3 maja 1958r. w Ołdrzychowicach Kłodzkich. Na początku swego życia zakonnego przez rok pracowała jako salowa w Zakładzie Specjalnym dla Dzieci w Prószkowie. Po pierwszej profesji od 1958r. przez 14 lat pełniła funkcję księgowej w Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Opolu – Aleksym. Następnie została powołana na urząd sekretarki i ekonomki prowincjalnej w Ołdrzychowicach i pełniła tę służbę przez 11 lat. Od sierpnia 1985r. do listopada 1993r. pracowała ponownie w DPS dla Dorosłych w Opolu – Aleksym, gdzie pełniła kolejno różne funkcje: księgowej, przełożonej konwentu oraz w latach 1990 – 1993 dyrektora Domu. Kolejnym miejscem jej życia zakonnego i służby w latach 1993 – 2001, był Szpital w Pieszycach, gdzie była przełożoną konwentu i zakrystianką. Po ukończeniu tych

posług zamieszkała Domu Prowincjalnym w Ołdrzychowicach Kłodzkich, gdzie pozostała do końca swoich dni. Gdy jeszcze była w pełni sił podejmowała różne posługi domowe i pomagała w refektarzu, na infirmerii, w kuchni. W pamięci sióstr s. Fulgentia pozostanie jako osoba bardzo oddana w swych różnych posługach we wspólnocie prowincjalnej i konwenckiej, sumienna i rozmodlona. Wdzięczna za wszelkie dobro, pracowita i dyspozycyjna, żywo biorąca udział w życiu wspólnotowym. W swej modlitwie polecała Bogu wiele spraw i intencji, szczególną miłością i modlitwą otaczała siostry, personel świecki i mieszkańców Domu w Opolu – Aleksym. Chętnie brała czynny udział w spotkaniach międzynarodowych naszego Zgromadzenia i prawie do końca życia utrzymywała kontakt z siostrami z innych prowincji. Zawsze była żywo zainteresowana sprawami prowincji i Zgromadzenia, pracą powołaniową i formacyjną. S. M. Fulgentia przez kilka ostatnich lat znosiła cierpliwie swoje choroby i dolegliwości. Stale ofiarowywała Panu swoje cierpienia i modlitwy, szczególnie gdy wzrok na tyle się pogorszył, że nie mogła czytać. Różaniec zawsze miała w ręku i na ile mogła otaczała nas, swoją rodzinę, znajomych, świat swoją modlitwą. Stopniowo opadały jej siły fizyczne i w związku z tym wyraziła gotowość przejścia do naszego klasztoru w Dobrzenu Wielkim. Jednak od stycznia 2024r. jej stan zdrowia na tyle się pogorszył, że nie było już możliwe przewiezienie jej do Dobrzenu. Siostry w Ołdrzychowicach zapewniły jej pomoc i opiekę, dzieląc między siebie te posługi. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego s. Fulgentia była coraz słabsza, ale do końca w kontakcie logicznym. Tak jak co wieczór podziękowała za opiekę. Po kolacji i toalecie wieczornej spokojnie zasnęła. W nocy, podczas snu około godziny 22.30 Miłosierny Pan zabrał ją do siebie, za którym tęskniła i bardzo oczekiwała Jego przyjścia. Odeszła do Pana kilka dni przed swoimi 92 urodzinami, w 66 roku jej życia zakonnego. **[Prowincjałat Prowincji Polskiej Zgromadzenia Sióstr Pielęgniarek Trzeciego Zakonu Regularnego].**

Od 22 do 28 kwietnia 2024 r.

Modlimy się w int. dzieci, które przygotowują się do pierwszej spowiedzi świętej.

Niedziela Dobrego Pasterza

1. Dzisiaj przeżywamy **Niedzielę Dobrego Pasterza** i rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekwowanego w Kościele. Zapraszamy na Nieszpory o 15.00.

2. We wtorek Uroczystość św. Wojciecha, bpa i męczennika, patrona Polski.

3. W środę Msza św. szkolna o 17.00.

4. W czwartek czcimy św. Marka Ewangelistę. Zapraszamy rano o 7.00 na Mszę św. z procesją błagalną o sprzyjającą pogodę i dobre urodzaje, także o błog. Boże w pracy na roli. Po Mszy wieczornej adoracja Pana Jezusa do 19.30.

5. W piątek Msza św. dla młodzieży o 18.00.

6. W sobotę o 10.00 **Pierwsza Spowiedź Święta** dzieci, które przygotowują się do I Komunii Świętej. Otoczmy te dzieci i ich rodziny naszą modlitwą.

7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Jagiełły od nr. 39 do końca.

8. W ubiegły poniedziałek 19 młodych z naszej parafii z rąk

ks. bpa Rudolfa Pierskały przyjął Sakrament Bierzmowania. Dziękujemy rodzicom za piękne przygotowanie naszej świątyni, a młodym życzymy, by moc Ducha Świętego ukryta w Jego darach, które otrzymali, pomogła im odnaleźć swoje miejsce we wspólnocie Kościoła i kroczyć z Chrystusem przez życie.

9. W zakrystii jest kolejny dodatek do GN, **poświęcony Maryi**, cena **12 zł**.

10. W **piątek o 19.00**, wspólnie z młodymi, którzy w Sakramencie Bierzmowania otrzymali Ducha Świętego, z Mariankami i LS0, i wszystkimi spragnionymi modlitwy, chcemy odmówić cały **Różaniec za naszą Parafię**, idąc ulicami Czarnowasów. Tym razem gromadzimy się przy krzyżu na ul. Wolności (tam gdzie ostatnio kończyliśmy Drogę Krzyżową), by potem kroczyć przez Czarnowasy w stronę krzyża na ul. Małej Panwi (gdzie ostatnio zaczynaliśmy). Będziemy się modlić o nowe powołania kapłańskie i zakonne, za nasze rodziny, za chorych, o pokój na świecie, oraz w osobistych intencjach. Wszystkich serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy. Zabieramy ze sobą różańce i Drogi do nieba.

11. 16.04. zmarł w Niemczech śp. Jan Larisz, tam też został pochowany. **RIP**.

Liturgia Święta w Parafii od 22.04. do 28.04.2024 r.

Poniedziałek 22.04.2024

7.00 Za + matkę Ruth Czok w 30 r. śm. ojca Eryka, ojca Pawła Zimek ++ z rodzin Czok, Zimek, Stoschek, Świerc, Schemainda, Dudek, Moczko i dusze czyścicowe.

18.00 Za + chrzestnego Stanisława Hess + Andrzeja Michniok + Irenę Popenda, o dar życia wiecznego.

Wtorek 23.04.2024 – Św. Wojciecha, patrona Polski

7:00 Za + ojca Wojciecha Duda z ok. ur., + matkę Marię Duda i ++ z pokr. Duda i Szydło.

18.00 Za + męża Zdzisława Kuchta w r. śm., ++ Tadeusza i Eugeniusza, rodziców Jerzego i Otylię, brata Piotra, teśció i szwagrów ++ z rodzin: Wroniszewski, Małarek, Kuchta i Hanusik oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Środa 24.04.2024 – Św. Jerzego, męczennika

7:00 Za ++ Bernarda i Martę Malcherczyk, Marię i Józefa Piechota, męża Edwarda, 3 szwagrów, szwagierkę ++ z obu stron i za dusze czyścicowe.

17.00 /szkolna/ Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla + męża, ojca i dziadka Jerzego Niedźwiedź w ok. ur., i 2 r. śm.

Czwartek 25.04.2024 – Św. Marka Ewangelisty, święto

7.00 **I.** O dar dobrej pogody, urodzaje i Boże błogosławieństwo w pracy na roli. **II.** O radość życia wiecznego dla + Siostry Marii Fulgentii, z d. Monika Kubis.

18.00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Firlus oraz za ++ rodziców i ++ z rodziny, o radość życia wiecznego.

Piątek 26.04.2024

7.00 Za + matkę Agnieszkę Waleska w 30 dzień po śm., o radość życia wiecznego.

18.00 /młodz./ **I.** Za wstaw. Matki Boskiej NP w dniu 18 r. urodzin Anny Biszko, o dary Ducha Świętego, zdrowie i Boże błog., z podz. za otrzymane łaski. **II.** Za + Henryka

Przymuszała w 20 r. śm., i za ++ z rodziny, o radość życia wiecznego.

Sobota 27.04.2024

7.00 **I.** Za + męża Mariana Szpunar w r. śm., ++ z rodziny z obu str. oraz za dusze czyścicowe. **II.** Za + Zdzisławę Michalską w 30 dzień po śm.

18:00 /niedz./ Za + męża Henryka w r. śm., ++ z rodziny Kapica, Wawrzynek, Frymark i Madziar oraz o zdrowie.

V Niedziela Wielkanocna 28.04.2024

7.00 Za ++ rodziców Antoninę i Józefa Dydzik, Monikę i Ryszarda Wróbel, dziadków, ciocię Teresę Wróbel, ++ z pokr. obu stron, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Karola i Gertrudę Kubiciel, Józefa i Alicję Warzecha., ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za + ojca Józefa Galus, męża Piotra Teleguj ++ z rodziny Teleguj, Galus i Gonsior.

9.30 Do Bożej Opatrzności, za wstaw. św. Anny i św. Jerzego z ok. 40 r. małżeństwa Bernadety i Wenera Gonsior, o Boże błog. w rodzinie i potrzebne łaski.

11.00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i dary Ducha Świętego w rodzinie Kalina.

15.00 Nieszpory

Za + ojca Wiktora Moczko, matkę Gertrudę oraz za ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

Duchu Święty Boże...

Duchu Święty Boże, Tyś źródłem wszelakich cnót, Ty rozdzielasz powołania apostołskie. Przez swoje zstąpienie uczyniłeś z Kościoła Chrystusowego siłę przemieniającą świat. Usłysz dziś wołanie Kościoła wstrząsanego sporami, zagrożonego nowym pogaństwem, potrzebującego licznych powołań dla pokonania kryzysów, dla służenia ludowi. Zstąp w serca młodych, ukaż im rozległe horyzonty współczesnego apostołstwa. Oświeć ich, zachęć do bezgranicznego poświęcenia, poślij na dojrzałe żniwa. Odnów jeszcze raz oblicze ziemi. Maryjo, Służebnico Pana, Oblubienico Ducha Świętego, wyjednaj nam powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. **Amen.**

Rozmowy o Zmartwychwstałym

Ewangelia dzisiejszej niedzieli mówi o rozmowach jakie uczniowie prowadzili na temat zmartwychwstałego Pana Jezusa: *Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba.* Nie rozmawia się o czymś czego nie ma, co nigdy się nie wydarzyło. Tematem rozmów prowadzonych przez świadków zmartwychwstania był sam Chrystus. Oni znali Jezusa jeszcze przed Jego śmiercią, choć wtedy do końca Go nie rozumieli. Nawet nie dopuszczali do siebie myśli, że to co potem miało miejsce może się wydarzyć. Zmartwychwstały Chrystus przywołuje słowa, które kiedyś, jeszcze przed swoją śmiercią, wypowiadał do swoich uczniów: *To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma.* My również jesteśmy świadkami zmartwychwstania Pana Jezusa. Podczas świąt wielkanocnych

pozdrawialiśmy się słowami: *Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!* Czy to była wyłącznie jakaś chwilowa, religijna kurtuazja? Czego dotyczyły nasze rozmowy w tym czasie. Czy tylko bogato zastawionego stołu, dekoracji wielkanocnych, czy może sytuacji politycznej albo bieżących spraw, które czasami niewiele mają wspólnego z wyznawaną wiarą. Czas wielkanocny niech będzie dla nas czasem przyjacielskich rozmów w sercu ze zmartwychwstałym Panem Jezusem, które niech także przeniosą się do naszych wspólnych rozmów. [prob.]

Zaćmienie słońca, zaćmienie Boga

W miniony poniedziałek miało miejsce całkowite zaćmienie Słońca. Widoczne było nad częścią Ameryki Północnej i Środkowej. Na kilka minut niebo zrobiło się ciemniejsze, a zamiast tarczy Słońca widoczna była jedynie jego rozżarzona korona. Zjawisko obserwowały miliony ludzi, nie tylko miłośnicy astronomii z całego świata, ale także zwykli obywatele, ciekawi tego niecodziennego zdarzenia. Moment zaćmienia postanowiły wykorzystać setki par, by właśnie w tej niezwykłej chwili połączyć się na całe życie. Choć zaćmienie trwało zaledwie pięć minut, jego konsekwencje były znaczące. Bo podczas zaćmienia wszystko się zmienia. Na niebie zamiast jasnego słońca jest czarny krąg otoczony świetlistą obwódką, zamiast błękitnego nieba jest bardzo ciemne, granatowe niebo. Widać na nim gwiazdy. Było widać planetę Wenus, było widać Jowisza, było widać Syriusza. Jeszcze przed zaćmieniem znikwały kolory, robiły się wyblakłe, temperatura spadała, świerszcze zaczęły cykać w środku dnia, jakby to był zmierzch. Zrobiło się chłodniej, zrobiło się bardzo dziwnie – opowiadał jeden z

obserwatorów.

Na szczęście zaćmienie słońca nie oznaczało jego całkowitego, bezpowrotnego zaniku. Niektórzy ludzie z powodu zachmurzonego nieba nie mogli bezpośrednio widzieć zjawiska zaćmienia słońca, tylko jego efekty, w postaci chwilowych ciemności, zamieszania i poruszenia w świecie przyrody.

Zaćmienie słońca, przez daleką analogię, można przyrównać do obserwowanego zjawiska, które czasami nazywa się *zaćmieniem Pana Boga*. Zjawisko to ma swój wymiar kulturowy, ale również indywidualny. Wielu ludzi, młodych i starszych, doświadcza tego w swoim życiu. Nawet najwięksi święci przeżywali ciemności wiary, swoistą noc ciemną, kiedy doświadczenie Bożej obecności i bliskości przekształciło się w przeżycie Jego oddalenia, nieobecności. Mówi się, że takie doświadczenie przez długi czas swojego życia przeżywała św. Matka Teresa z Kalkuty. Dzisiaj wielu ludzi żyje w stanie swoistego zaćmienia wiary w Pana Boga. Bardzo wielu żyje tak, jakby Boga nie było, wielu nie chce o Bogu słyszeć i wyśmiewa albo prześladuje wszystkich tych, dla których słowo Bóg oznacza Kogoś, kto realnie istnieje. Te osoby żyją obok nas, młodsze lub starsze, żyją z nami. Kiedy my idziemy do Kościoła one zostają w domu. Te wszystkie zjawiska bynajmniej nie świadczą o tym, że Boga nie ma, że nigdy nie istniał, i nie istnieje. Zaćmienie Słońca nie jest dowodem na to, że Słońce w ogóle nie istnieje. Zaćmienie Boga, jakie dzisiaj obserwujemy, w sensie kulturowym, ale też indywidualnym, nie jest dowodem na to, że Boga nie ma. Niewątpliwie nasze czasy wymagają cierpliwej wiary i wytrwałej, cierpliwej modlitwy za tych, którzy żyją tak, jakby Boga nie było. Potrzeba nam wytrwałości w wyznawanej wierze oraz nieustannej troski o jej rozwój. Zarówno środowisko pracy, a jeszcze bardziej środowisko naszego domu, domaga się od nas postępowania w światłości Zmartwychwstania. **[prob.]**

Od 15 do 21 kwietnia 2024 r.

Modlimy się w int. kapłanów.